

Górska, Iwona; Kułak, Anna; Ryżewski, Grzegorz

Wieś Wojszki - historia i zabytki

"Biuletyn Konserwatorski Województwa
Podlaskiego", 20, 2014, s. 203-[242]

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IWONA GÓRSKA, ANETA KUŁAK, GRZEGORZ RYŻEWSKI
Białystok

Wieś Wojszki – historia i zabytki¹

Wieś Wojszki położona w gminie Juchnowiec Kościelny, w powiecie białostockim, w okresie przedrozbiorowym wchodziła w skład województwa podlaskiego. Województwo to powstało w 1513 r. i przynależało do Wielkiego Księstwa Litewskiego, a od 1569 r., gdy zostało inkorporowane do Polski, wieś wraz z nim znalazła się w granicach Korony Polskiej.

Według językoznawców nazwa Wojszki to nazwa rodowa pochodząca od nazwy osobowej Wojszeń, Wojszek (od typu Wojsław)². Wynika z tego, że pierwszymi mieszkańcami wsi, od których otrzymała ona swą nazwę, byli osadnicy z rodu Wojszków, pochodzący od jakiegoś Wojszka (Wojsława). Po raz pierwszy w źródłach historycznych wieś została odnotowana w 1562 r.: *podle siola Wojszinow*³. Wojszki (zapisane jako *Woysnie*, od 1661 r. występuje już nazwa Wojszki) w 1576 r. wchodziły w skład starostwa bielskiego, folwarku stołowackiego (Stołowacz) i przynależały do wójtostwa antonowskiego (Antonowicze – dziś Ryboły). W tym czasie wieś liczyła 46 włók gruntu średniego, z którego włościanie uiszczali czynsz w wysokości 72 groszy z włóki. Oprócz tego z każdej włóki oddawano 2 beczki owsa, jeden wóz siana. Beczki owsa i siano także przeliczano na czynsz pieniężny. I tak za beczkę owsa liczono 10 gr, a za wóz siana po 5 gr. *Młynowego z każdej włóki płacą po gr 6*. W sumie skarb starostwa otrzymywał z tej wsi 197 zł i 12,5 gr. W spisie młynów i z nich procentów w starostwie bielskim wspolek z morgami ku tem młynom należącym sporządzonym w tymże 1576 r. czytamy: *Przy siele Woysniach młyn na rzece Narwi o 1 kole, z którego płaci Chwiedko Momotowicz litewskich kop 4/30. Tamże przy tym siele, na tejże rzece młyn o 1 kole, z którego Radkowicz płacą kop 2. Przy tym młynie morgów 3 gruntu średniego, płacą z każdego po gr lit. 3, facit lit. gr 9. Tamże był most, z którego płacywano mostowego do roku lit. kop 5, spustoszał, ale ma być w roku 1576 naprawion, z którego w roku 1577 ma być pożytek*⁴. Według lustracji z 1602 r. w Wojszkach było 46 włók ziemi, w tym 42 włóki ciągłe (pańszczyźniane) oraz 4 włóki nieużytkowane. Znajdowały się tu 3 włóki wybranickie. Odnotowano też jeden młyn. Tak jak w XVI w. wieś przyporządkowana była do folwarku Stołowacz⁵.

Katakлизmy dziejowe nie oszczędziły Wojszek położonych na trasie z Białoska do Grodna i Tykocina. W czasach wojen połowy XVII w. przez Wojszki niejed-

nokrotnie przeciągały wojska, powodując rabunki i zniszczenia. Jako ciekawostkę można podać fakt, że tradycja ustna przechowała informację, jakoby pomiędzy Wojszkami a Narwią *koliś pobito Polakami mnuoho Szwedów*. W lipcu 1656 r. przez Wojszki przeszła dowodzona przez Samuela Oskierkę armia pospolitego ruszenia, która wcześniej oblegała Tykocin. W 1660 r. odbudowano most na Narwi w Płoskach, który zniszczono podczas wojen. Wyśłani w 1664 r. lustratorzy stwierdzili, że cała *bielska ekonomia* przez wojny całkowicie została zrujnowana. W Wojszkach w tym czasie obsiane były tylko 4 włóki⁶.

Również wojna polsko-moskiewska przyczyniła się do zniszczenia tych terenów, Podlasie bowiem w początkowym etapie wojny było bazą wypadową Pawła Sapiehy. W odwetowych najazdach wojska cara Aleksego zniszczyły wiele wsi i folwarków w starostwach: mielnickim, drohickim, brańskim, bielskim i narewskim. Według obliczeń Jerzego Topolskiego ludność województwa podlaskiego zmniejszyła się o połowę. W dobrach królewskich ubytek ludności wyniósł 68%, a w szlacheckich 17%. Ludność Bielska uległa zmniejszeniu o 63%, a niektóre okoliczne wsie zostały doszczętnie zniszczone. Na przykład jako zniszczone *funditus* były nieodległe Dawidowicze, Korycisk, Witowo, Stary Kornin, Jahodnik (Jagodniki), Borek, Dubicze Osoczne, Gredele (Hredele), Kulikówka. Bezmiaru zniszczeń dopełniły nawroty morowego powietrza, silnego jeszcze w 1661 r. W tym roku pod uprzą było zaledwie 10% ziemi w dobrach królewskich⁷.

Nowe zniszczenia związane były z wojną północną (1700-1721) i przemarszami wojsk szwedzkich, rosyjskich, saskich i polskich. Przez Bielsk i starostwo bielskie przechodziły: w styczniu 1703 r. – wojska saskie, w listopadzie i grudniu 1705 wojska polskie, litewskie i moskiewskie, w styczniu 1706 – szwedzkie, w kwietniu 1706, grudniu 1707, lutym i sierpniu 1708 wojska moskiewskie. W latach 1709-1711 pojawiło się morowe powietrze, które zdziesiątkowało ludność. Po tych klęskach w XVIII w. następowała powolna odbudowa gospodarcza⁸.

Gdy ustały klęski wojenne, zdarzały się też kataklizmy pogodowe. O jednym z nich zapiski zostawił nam proboszcz rybołowski, czytamy w nich: *Roku 1754 dnia 15 czerwca ut novum po południu o godzinie czwartej była zbyt wielka burza, szturm, wiatr z wielkim deszczem i natwałnym, którego siła szkody narobiła w zbożach i budynki powywracała, porozrzucała, poroznosiła nie tylko mieszkalne, stodoły, obory, sady potamalała puszczy i bory z kretesem obróciła. W Strabli bór, w Puchłach, w Żydkowie i jałowską puszcę w niwecz, w Rybołach cerkiew naruszyła i na cmentarzu las wyłamała, w Surażu cerkiew defendo wywróciła i ściany w małe kawałki potamalała, dzwony porozbijane, szkody nigdy nie eskadowanej poczyniła po miastach, miasteczkach i wioskach. Żyto mizerne było i te grad powybił⁹.*

W 1755 r. w oczynszowanych wsiach klucza stołowskiego (do którego należała wieś Wojszki) wybuchł bunt chłopski. Włościanie odmówili m.in. pracy przy budowie zabudowań folwarcznych w Stołowaczu. Do zgłoszenia buntu włościańskiego użyto wojska na sile 4 kompanii i 8 pocztów, które zastraszyły niepokornych¹⁰.

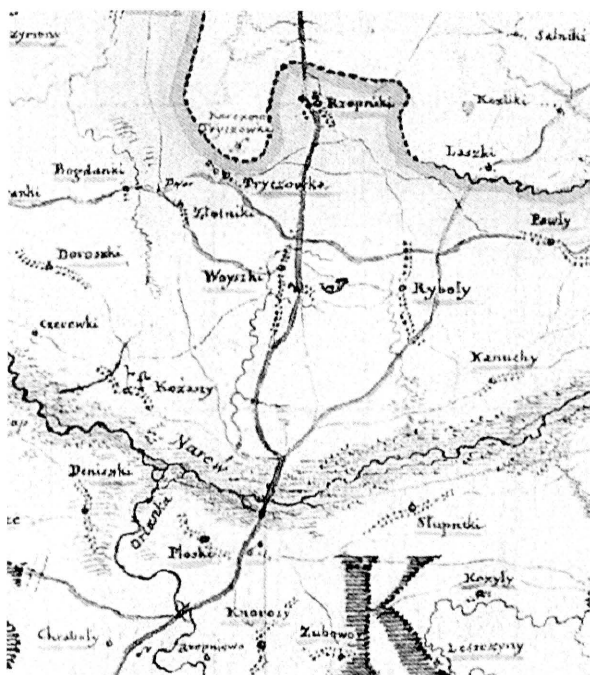
W 1773 r., znów z powodu nieurodzaju, ludność Wojszek przeżywała ciężkie chwile. Administrator folwarku stołowskiego J. Budygier pisał: *żał mi na tych ludzi patrzeć jak przyjdą na pańszczyznę młócić, że cepa w rękę ledwo mogą trzymać za głodem, gdyż już od niedzieli kilku chleba nie kosztowali*. Najgorzej według administratora było w Wojszkach i Płoskach¹¹.

W 1777 r. Wojszki liczyły 68 dymów chłopskich, 2 dymy dworskie oraz 2 dymy, które posiadał na *sołtystwie pocztmajster*¹². W 1784 r. w Wojszkach odnotowano 86 domów i 325 wiernych przynależących do parafii unickiej w Rybołach¹³.

Pod koniec XVIII w. o powinnościach i robociznach wsi wchodzących w skład klucza stołowskiego pisano: *Powinności tych wsiów klucza stołowskiego takowe, a najprzód wieś Rajsk, Orechowicze, Nałogi, Stacewicze i Husaki prócz pańszczyzny jak wieś klucza hołowieskiego robocze odbywają, wieś zaś Ploski i Wojszki pańszczyzny nie służą, ale w tydzień kolejno wysyłają do folwarku ludzi dziesięciu, tłok do orania dni 2, do żniwa dni 6. Wieś Pawły powinni odbyć do dworu dni 180. Cietuszki do żniwa dni 6, do plewila dni 3 i inne powinności z gruntu spełniają, wieś zaś Kaniuki żadnej powinności nie czyni prócz łowienia na skarbową potrzebę ryb, kanały czyścić, stawy i sadzawki, gdzie każą zarybiać, do niewodów skarbowych chodzić i łkę wyznaczoną kosić i onę sprzątać, podwoły warszawską z sześciu składają*¹⁴. W 1790 tabela Komisji Porządkowo-Cywilno-Wojskowej wykazywała w Wojszkach 86 dymy wiejskie¹⁵.

Podczas wojny polsko-rosyjskiej w 1792 r. w dniu 14 lipca miała miejsce tzw. bitwa pod Wojszkami. W chwili gdy 14 lipca wojska rosyjskie wkraczały do Białegostoku, korpus litewski Michała Zabiełły stacjonował w Ploskach. Co jakiś czas dochodziło do starć z niewielkimi oddziałami kozackimi. By zdobyć dokładne informacje o nieprzyjacielu, Zabiełło wysłał w kierunku Białegostoku grupę wojsk dowodzoną przez Michała Kirkora. W skład grupy wszedł pułk jazdy tatarskiej Kirkora, 200 strzelców, 200 piechoty i 1 działo. Piotr Borawski tak opisywał zdarzenia pod Wojszkami: *Po przejściu Narwi Litwini dotarli pod niewielkie miasteczko Wojszków. Tu postanowili urządzić zasadzkę. Piechota z armatą stanęła na wznesieniu, strzelcy zaś zostali ukryci w pobliskim lesie. Jazda skryła się za wzgórzem, w miejscu niewidocznym dla wroga, aby w odpowiednim czasie zaatakować wprowadzonych w zasadzkę Kozaków. Również Rosjanie zamierzali posłużyć się podstępem. Dowódca Kozaków dońskich Popow, ukrywszy większość swych oddziałów sam z niewielkimi siłami ruszył na przeciwnika. Litwini dojrawszy nadciągającego nieprzyjaciela rzucili do ataku jazdę Kirkora. Rosjanie po krótkim oporze rzucili się do sfingowanej ucieczki, podczas której wzmocnieni zostali dobijającymi oddziałami kozackimi. Uzyskawszy przewagę liczebną nad przeciwnikiem nagle zawrócili i ostro zaatakowali napastników. Zastosowali tu starą, wypróbowaną wielokrotnie, taktykę tatarską. Paradoks zdarzenia tego polega na tym, że na manewr ten dali się złapać autentyczni Tatarzy stosujący od wieków tę taktykę. Kawalerzyści z pułku Kirkora, znalazłszy się w takiej sytuacji, zamiast przełamać nieprzyjacielskie szeregi, gwałtownie podali tyły. Według rosyjskich relacji pułkownik Popow podprowadził litewską kawalerię pod stanowiska zacząjonych w lesie Dońców, którzy nagłym atakiem rozproszyli ją. Następnie Kozacy próbowali szarżą rozbić piechotę litewską. Jednak atak ten załamał się pod silnym ostrzałem karabinowym. (...) Mimo zabitych i kilku rannych korpus zwiadowczy wykonał swoje zadanie. Uzyskał informację, że niedługo zjawia się główne siły generała Kreczetnikowa*¹⁶. Bitwa ta wynikała oczywiście z faktu, że Wojszki w tym czasie leżały na jednym z głównych traktów ówczesnej Europy, co miało niebagatelne znaczenie w dziejach wsi.

Wraz z postępującą kolonizacją Podlasia powstawały nowe istotne ośrodki, które przejmowały ruch komunikacyjny, zaś inne traciły na znaczeniu. W w. XVIII na niezwykle ważny ośrodek w regionie wyrósł Białystok, gdzie rezydencję swoją ulokował możny ród Branickich herbu Gryf. Powstanie tu magnackiej siedziby – *Wersalu Podlaskiego* – jednego z najpotężniejszych panów w XVIII w. Jana Klemensa



Mapa nr 1. Wojszki i okolice. Fragment *Mapy szczególnej województwa podlaskiego (...)* Karola de Perthées, 1795. AGAD, Zbiór Kartograficzny, AK 98.

Map no. 1. Wojszki and environs. Fragment of: *Mapa szczególna województwa podlaskiego (...)* by Karol de Perthées, 1795. Central Archives of Historical Records in Warsaw (AGAD), Cartographic Collection, AK 98.

Branickiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego spowodowało zmianę znaczenia dawnych dróg łączących dwie stolice – Warszawę i Wilno. Teraz podróżowano między dwiema stolicami Rzeczypospolitej Obojga Narodów przez Białystok, a nie przez podupadający wówczas Drohiczyn. Szlak ten na obszarze między Warszawą a Sokołowem Podlaskim nie uległ zmianie, natomiast tuż za Sokołowem rozwidlał się na dwa trakty – jeden starszy, tracący na znaczeniu, idący do Drohiczyzna i drugi – odgrywający coraz większą rolę, skręcający na północny wschód. Wiódł poprzez Jabłonkę, Granne (przeprawa przez Bug), Perlejewo, Pobikry, Brańsk, Bielsk, Wojszki, Białystok, Wasilków, Buzskiel (dziś Czarna Białostocka), Sokółkę, Kuźnicę, Grodno, Rotnicę, Merez, Orany i dochodził do Wilna. Zwany był w XVIII w. wielkim traktem pocztowym i, jak się wydaje, było to najważniejsze i najchętniej używane połączenie między War-

szą a Wilnem, obsługiwane przez instytucję poczty, co miało niebagatelne znaczenie, bowiem w tym czasie poczta służyła głównie do przewozu osób¹⁷.

W 2. poł. XVIII w. omawiany trakt komunikacyjno-pocztowy między Warszawą a Grodnem i Wilnem funkcjonował bardzo sprawnie. Tędy też dwa razy w tygodniu (poniedziałek, środa) kursowała poczta litewska z Warszawy przez Wilno, Mitawę i Rygę do Petersburga. Również dwa razy w tygodniu (środa, sobota) tą samą drogą przybywała do Warszawy poczta powrotna. Tędy też podróżowali między dwiema stolicami, a także dalej – do Petersburga królowie, magnaci, dyplomaci, posłowie. Wiadomo bowiem, że pod koniec tego wieku to właśnie w Petersburgu zapadały najważniejsze decyzje polityczne.

Dosyć dobrze i ciekawie opisał rzeczony trakt pocztowy podróżujący po Polsce Georg Forster, jadący z Warszawy do Grodna i Wilna. Wyruszył on 28 października 1784 r. z Warszawy i wkrótce dotarł w okolice Wojszek. *Za Bielskiem znowu duże lasy aż do Wojszków, biednej wsi oddalanej o dwie mile. Stąd po większej części piaszczystymi drogami i ładnymi sosnowymi, brzoźowymi i olszowymi lasami do Białegostoku (trzy mile)*¹⁸. Wcześniej, bo w latach 40. XVIII w. w karczmie pocztowej w Wojskach spotykał się z hetmanem Branickim sławny pamiętnikarz Marcin Matuszewicz, o czym wspominał w następujący sposób: *Jechaliśmy na Białystok. Hetmana znaleźliśmy polującego koło Wojszków, tam otrzymałem na noclegu w Wojskach deklarację chorążostwa w regi-*

mentem pieszym dla brata mego Wacława¹⁹. W 1778 r. podróżujący po Polsce Johann Bernoulli udając się z Białegostoku do Warszawy, przejeżdżając przez Wojszki, zapisał: *O godzinie jedenastej przybyliśmy do odległych o trzy mile Wojszek, gdzie była bardzo porządna polska gospoda. Przepływała tam rzeczka, w której łowiono duże szczupaki. W pobliżu niej znajdował się dom wiejski z nowo założonym sadem*²⁰. Autorzy monografii parafii Ryboły stwierdzali: *W 1771 roku zbudowano nowy most na Narwi. Ciągłych nakładów wymagała wielka austeria wojszkowska na 100 koni, a także znajdujący się w tej wsi browar. Królewski trakt, przebiegający przez Wojszki, musiał być przecież dobrze obsługiwany. Zachował się krótki opis ceremonii przywitania pod Wojszkami w końcu grudnia 1794 r. króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w czasie jego podróży z Warszawy do Grodna*²¹.

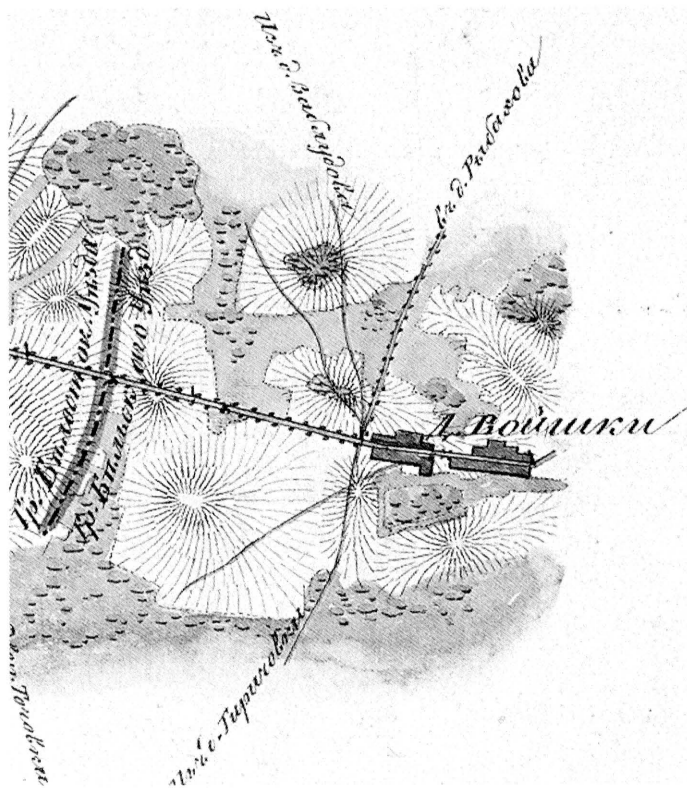
Niestety, nie znamy tak szczegółowych opisów stacji pocztowej (składającej się z austerii, browaru, stajni przepręgowej) w Wojszkach, jakie znamy chociażby z Sokołowa, Białegostoku czy Czarnej Białostockiej. Zapewne, przynajmniej w czasach Branickiego, któremu podlegała stacja wojszkowska, były to zabudowania solidne i dobrze utrzymane. Het-

man bowiem był znany z tego, że osobiście interesował się funkcjonowaniem poczty. Wiemy, że w 1754 r. kazał ukarać aresztem i chłostą ówczesnego poczmajstra białostockiego Daszkowskiego za dostarczenie złych koni posłom zagranicznym. Wiemy też, że w 1789 r. poczmajstrem w Wojszkach był Jan Makarewicz, zamieszkujący zapewne wspomniane wyżej w inwentarzach dwa dymy dworskie i posiadający na uposażeniu dwa dymy chłopskie²². Wydaje się, że (przynajmniej w 2. poł. XVIII w.) kompleks budynków pocztowych w Wojszkach znajdował się przy moście na lewym brzegu Narwi, gdzie obecnie również mieści się kompleks hotelowo-restauracyjny. Świadczy o tym chociażby zapis cytowanego wyżej podróżnika, który mówił, że przy gospodzie przepływała rzeka, w której łowiono duże szczupaki. Również najstarsza zachowana mapa, pochodząca z końca XVIII w., lokalizuje karczmę w tym właśnie miejscu, co potwierdza kartografia późniejsza. Zresztą znamy takie przykłady chociażby z Grannego, gdzie poczta również zlokalizowana była po przeciwnej stronie rzeki od wsi. Być może później pobudowano też karczmę w centrum wsi, bowiem tradycja miejscowa głosi, że kaplica pw. św. Michała Archaniola stanęła na posesji między dawnymi zabudowaniami przeznaczonymi na potrzeby poczty



Mapa nr 2. Wojszki i okolice. Fragment mapy topograficznej w skali 1: 33 000, 1795 r. Ze zbiorów Tomasza Popławskiego.

Map no. 2. Wojszki and environs. Fragment of a topographic map on a 1: 33 000 scale, 1795. From the collections of Tomasz Popławski.



Mapa nr 3. Wojszki i okolice. Fragment mapy przedstawiającej odcinek drogi pocztowej Białystok–Wojszki, brak skali, 1844 r.

AGAD, nr zesp. 402, syg. AK 151.

Map no. 3. Wojszki and environs. Fragment of a map depicting the Białystok–Wojszki fragment of a post road, no scale, 1844.

AGAD, fond no. 402, call no. AK 151.

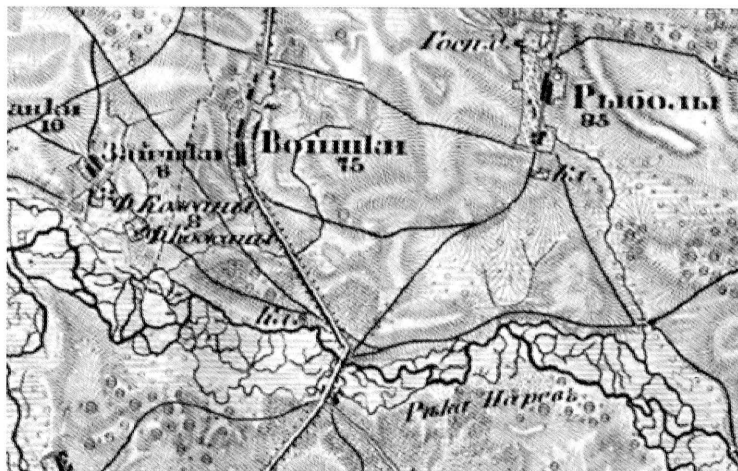
Wojszki wchodziły w skład dóbr rządowych, których ośrodkiem był folwark stołowski. W skład klucza tego wchodziły następujące wsie (pisownia oryginalna źródła): Jaczewicze, Liszen, Plosky, Woysky, Pawły, Kanuky, Czelusky, Karpatsch, Stacze-wicze, Hussaky, Orehwicze, Raysk, Pluticzen, Nalogi²⁵. Stołowacz był zresztą większą jednostką gospodarczą (domeną) i składał się z trzech mniejszych (folwarków, klu-czy): Pulsze, Ryboły, Stołowacz. Wojszki podporządkowane zostały temu ostatnie-mu²⁶.

W 1799 r. król pruski mianował oberamtmanem w Stołowaczu Michała Bu-dziszewskiego, który zobowiązał się prowadzić w zamian starannie własne gospo-darstwo, postępować z włościanami zgodnie z prawem, nadzorować gospodarstwa chłopskie oraz policję krajową, uważać, aby chłopcy pilnowali swoich gospodarstw, bydła, nie opuszczali budowli, ostrożnie obchodzili się z ogniem, naprawiali groble i mosty, wspomagali ubogich wiejskich. Obiecywał zapewnić regularność prac po-licji, wykonywać rozporządzenia króla, sprawy policyjne załatwiać przy pomocy aktuariusza lub odesłać do decyzji Kamery²⁷. Rządy Prusaków nie trwały długo. W 1807 r. Napoleon z ziem drugiego i trzeciego zaboru utworzył Księstwo War-

a karczmą²³. Mogło być rów-nież tak, że karczma wiejska, która służyła mieszkańcom, od dawna funkcjonowała we wsi, zaś karczma i stacja pocztowa były zlokalizo-wane nad Narwią. Faktem jest, że mapa z początku XX w. wykazuje karczmę w Wojszkach w jej centralnej części przy drodze wiodącej na zachód.

Po trzecim rozbio-rze Polski w 1795 r. tereny te zajęli Prusacy. Utworzyli oni na zabranych ziemiach departament białostocki prowincji Prusy Nowow-schodnie. Z okresu rządów pruskich zachowały się licz-ne tabelaryczne zestawienia dotyczące spraw finanso-wych (wybieranie czyn-szów i innych powinności) we wsiach interesujących nas obszaru (powiat biel-ski) również w odniesieniu do Wojszek²⁴. Wydaje się, że w tym czasie (jak wynika ze spisów z lat 1800/1801)

szawskie, a wschodnią część departamentu na mocy porozumienia między Francją a Rosją w Tylży jako obwód białostocki oddał carowi. Obwód białostocki obejmował powiaty: białostocki, bielski, sokólski i drohiczyński. Północna i zachodnia granica obwodu biegła wzdłuż Biebrzy, Narwi, Mieni i Nurca i stała się do 1915 r. granicą między Cesarstwem Rosyjskim a Księstwem Warszawskim, potem zaś Królestwem Polskim utwo-



Mapa nr 4. Wojszki i okolice. Fragment mapy topograficznej w skali 1:126 000, 1866.

Map no. 4. Wojszki and environs. Fragment of a topographic map on a 1:126 000 scale, 1866.

rzonym na mocy kongresu wiedeńskiego w 1815 r. W 1842 r. samodzielny obwód białostocki zniesiono, wcielając te ziemie do guberni grodzieńskiej (faktyczne włączenie przeprowadzono w 1843 r.)²⁸. Zatem, kiedy obwód białostocki został włączony do Rosji, tereny dzisiejszej wsi Wojszki znalazły się w obrębie tego państwa²⁹.

W połowie lat 60. XIX w. zostały powołane zarządy gminne we wsiach skarbowych. Wojszki weszły w skład gminy Pawły, która stanowiła centrum dla 17 wsi³⁰. Sytuacja gospodarcza i społeczna mieszkańców Wojszek znacznie się zmieniła w związku z dekretem carskim o zniesieniu poddaństwa w 1861 r., a następnie reformami uwłaszczeniowymi. Reforma w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwarstwienia wsi i powiększenia gospodarstw małorolnych. Ułatwiła też bardzo przemieszczanie się ludności chłopskiej, której część odchodziła od zajęć rolniczych, znajdując zatrudnienie w przemyśle, przenosiła się, zasiedlając pustki osadnicze, lub emigrowała. Szczególnie po 1890 r. rozwinęła się emigracja do USA³¹.

Ważnym wydarzeniem w dziejach wsi była tu budowa obiektu kultu – kaplicy prawosławnej pw. św. Michała Archaniola. Otóż, jak głosi tradycja, w okresie powstania styczniowego w okolicach Wojszek nad rzeką Narwią miały miejsce starcia między wojskami carskimi i polskimi³². Według danych historycznych do zajęć takich dochodziło w Surażu, pod Strabłą, w okolicy Topczewa czy okolicach Białegostoku³³.

Jak stwierdzali autorzy monografii parafii Ryboły dnia 7 listopada 1864 r. *aby upamiętnić pamięć ofiar, we wsi postanowiono wznieść kaplicę*. Pogromca powstania gubernator wileński Michał Murawjow, zwany „Wieszatielem”, asygnował na kaplicę 500 rubli, ale pod warunkiem, że będzie ona murowana. Parafianie zebrali 100 rubli i zobowiązali się dostarczyć kamienie oraz wykonać roboty niefachowe. Uroczysta konsekracja kaplicy odbyła się 17 października 1865 r. Dookoła kaplicy urządzono ogrodzenie z kamienia. W centralnym miejscu kaplicy zawieszono na wysokości 1 arszyna i 4 wierszków ikonę św. Archaniola Michała malowaną na drewnie

w metalowej ryzie (aplicze) za szkłem. Datę 6 września (wg starego kalendarza) dzień pamięci Cudu Arcystratega Michała w Choniach zaczęto obchodzić uroczystie. Odprawiano uroczyste wieczernie, akafist św. Michała i nabożeństwo żałobne (panichidę) za grafa Michała Murawjowa³⁴.

Niezwykle istotną rolę w życiu mieszkańców wsi odgrywała oświata. Początkowo dzieci z Wojszek uczęszczały zapewne do szkoły parafialnej w Rybołach. Pierwsza wzmianka o szkółce parafialnej pochodzi z wizytacji cerkwi rybołowskiej z 1784 r., w której czytamy: *Szkółka parochialna przez dziaka czasami utrzymuje się*³⁵. W Wojszkach szkoła gramoty powstała w 1884 r. Szkoły gramoty były to parafialne szkoły stanowiące najniższy szczebel organizacyjny szkolnictwa. Koszty ich utrzymania ponosili rodzice uczniów, najczęściej udostępniając kolejno własne pomieszczenia i opłacając nauczyciela³⁶. W roku szkolnym 1884/1885 uczyło się tu 20 chłopców i jedna dziewczynka, w roku szkolnym 1886/1887 – 25 chłopców i 6 dziewcząt, zaś w 1897 – 29 chłopców i 14 dziewcząt. Odrębny budynek szkolny w Wojszkach wybudowano w 1890 r., a w 1901 r. szkoła uzyskała status cerkiewno-parafialnej³⁷. W latach 80. XIX w. w Wojszkach nauczali proboszcz i chłop Nikanor Moroz, mający ukończoną szkołę ludową w Rybołach³⁸. Budynek szkolny uległ zniszczeniu podczas I wojny światowej.

W Wojszkach już w XIX w. funkcjonowała Ochotnicza Straż Pożarna, która odegrała niebagatelną rolę w historii miejscowości. Pierwsze o niej wiadomości pochodzą z 1896 r., kiedy to strażacy z Wojszek brali udział w gaszeniu pożaru, jaki wybuchł w majątku Tryczówce należącym do rodziny Nalewajków. Według relacji Jana Rudieczko (ur. 1932 r.) *za ugaszenie pożaru w majątku Nalewajków w Tryczówce strażacy z Wojszek dostali 5 carskich rubli nagrody. Warto wiedzieć, że w owych czasach dniówka kobiety przy żniwach wynosiła 20 kopiejek. Brat mojego dziadka, Piotr Rudieczko, jeszcze przy carze otrzymał dla wojszkowskiej straży w Bielskom Ujezdnom Uczreǳdzeniji dwie beczki drewniane i dwie pompy z wozami konnymi. Naprzeciwko nas była poczta i studnia przy niej. Trzeba było ją oczyścić. Dziad Kuźma opowiadał, że wodę pompowało czterech ludzi, a strumień wody z pompy strażackiej szedł na odległość sześćdziesięciu metrów. Niestety, w roku 1915 cała wieś była na bieżnięstwie i działalność straży została przerwana. Dopiero w latach 20., po powrocie, działalność straży odnowił ówczesny sołtys wsi Grzegorz Łaszewski zwany Kaliszem. Wtedy kupiono drewniany budynek, który stoi do dziś*³⁹.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego tak charakteryzował wieś: *Wojszki, wieś, powiat bielski, guberni grodzieńskiej, w 2. okr. pol., gm. Pawły, o 20 wiorst od Bielska, 1086 dziesięcin ziemi włościańskiej (111 łąk i pastwisk, 138 nieużytków)*⁴⁰. Według danych z 1898 r. w Wojszkach była jedna kuźnia należąca do Mejera Kotowicza i aż 5 wiatraków, które posiadali: Mejer Kotowicz, Siemien Daniluk, Siemien Jasiuk, Emilian Miniuk, Sidor Fiedoruk i Jakub Kuprianiuk⁴¹.

W połowie 1915 r. mieszkańcy Wojszek i okolicznych wsi dowiedzieli się, że armia carska zarządziła ewakuację miejscowej ludności. Wszyscy mieli udać się za wycofującymi się wojskami, zabierając ze sobą tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Prawosławni duchowni apelowali do wiernych, że ucieczka i pozostawienie wrogowi pustki to patriotyczny obowiązek wobec cara i Rosji. Rozpuszczano pogłoski o okrutnym traktowaniu ludności przez nadciągających Niemców, którzy mieli podobno wydłubywać oczy, kobietom obcinać piersi oraz mordować bez względu na wiek i płeć⁴². W. Najdus pisał: *Masowe uchodźstwo, wywołane przez niebezpieczeństwo*

przebywania na terenach przyfrontowych, zostało spotęgowane pogłoskami o niemieckim bestialstwie. Wyjeżdżali zwłaszcza ci, którzy mieli krewnych i powinowatych osiadłych w głębi Rosji. Rozpoczęły się także pierwsze wywózki. (...) Niebawem przymusowa ewakuacja ludności przeprowadzona przez władze carskie z całą bezwzględnością w czerwcu-wrześniu 1915 roku przewyższyła masowością ruchu migracyjnego z pierwszego roku wojny⁴³.

Uciekinierzy skierowali się w stronę szosy Białystok – Wołkowysk. Po drodze dołączyła ludność pobliskich wsi, tworząc potężny tabor furmanek jadących po piaszczystych terenach w kłębach kurzu. Ludność starała się łączyć w spokrewnione ze sobą grupy. Jednak w ogólnym chaosie następowało wymieszanie rodzin z sąsiednich i dalszych wsi. Proboszcz z Klejnik tak relacjonował swoje wrażenia z ewakuacji: *I tak znaleźliśmy się w sznurze fur uchodźców, rozciągającym się na szosie wstęgą długości ponad trzydziestu kilometrów. My tak jak i większość „bieżenców”, szliśmy pieszo obok swoich wozów. Zmuszeni byliśmy się zatrzymywać za każdym razem, gdy tylko z jakiegokolwiek przyczyny zatrzymywała się furmanka*⁴⁴.

W 1918 r. rozpoczął się powrót uchodźców do spustoszonych siedzib i odbudowa ze zniszczeń domów i gospodarstw. Ludność początkowo mieszkała w prowizorycznych chatkach, szałasach czy ziemiankach. Budynek szkolny, o którym wspominają źródła z XIX w., specjalnie wybudowany dla potrzeb edukacji musiał podczas I wojny światowej ulec zniszczeniu, bowiem według relacji mieszkańców uczęszczali oni w okresie międzywojennym do szkoły wynajmującej salę w domach prywatnych.

W okresie międzywojennym miały miejsce ciekawe wydarzenia na tych terenach w związku z aktywnością wyodrębnionej z prawosławia sekty grzybowskiej, której działalność głośnym echem odbiła się w okolicy. Założycielem sekty był niepiśmienny chłop z Grzybowszczyzny w powiecie sokólskim, mieszkający w chutorze pod lasem – Eliasza Klimowicz, zwany prorokiem Ilią. Sława proroka Ilii,



Mapa nr 5. Wojszki i okolice. Fragment mapy topograficznej w skali 1: 100 000, 1914 r.
Map no. 5. Wojszki and environs. Fragment of a topographic map on a 1: 100 000 scale, 1914.

który rozpoczął w Grzybowszczyźnie budowę wielkiego miasta przyszłości zwanego *Wierszalinem*, szybko rozeszła się wśród prawosławnej ludności. Według relacji Bogdana Marczuka, diaka cerkwi w Puchłach *począwszy od 1929 roku zaczynają pojawiać się w tej parafii głosiciele cudów proroka Ilji, apostołowie i postacie biblijne (Joan Bogosław, Enoch i inni). Wkrótce wśród chłopów wsi Cieluszki i w innych okolicznych wsiach tworzą się grupy fanatycznych wyznawców proroka, odbywają się nocami w mieszkaniach długie modły, chodzą po wsiach, błogosławią, chrzczą i przygotowują wszystkich do zbliżającego się końca świata. (...) Sfanatyzowani wyznawcy doznają raz po raz różnych cudownych wizji, rozmawiają z duchami, poczytują siebie za aniołów, chodzą nadzy po wsi – również i w okresie zimy, zadają sobie różne ciężkie udręki itp. W Cieluszkach (najbardziej skrystalizowanej pod względem obrzędowym i doktrynalnym grupie wtorników – odłamek sekty grzybowskiej) było 120 wyznawców (tam też funkcjonowała ich cerkiew), a w całym powiecie bielskim ok. 1000⁴⁵.*

W okresie międzywojennym w Wojszkach przebywał Józef Bachliński, przez ludność zwany carem Mikołajem II. Był on przywódcą jednego z odłamów sekty grzybowskiej. Wyznawcy tego odłamu od imienia cara zwali się *nikołajewcami*⁴⁶. Włodzimierz Pawluczuk pisał:

Car Mikołaj przybył w te strony pod koniec lat dwudziestych, ale skąd – nie wiadomo: mówiono, że z głębi byłego rosyjskiego imperium, podobno aż z Mandżurii. Wieść niósła, iż nie zginął podczas rewolucji, ukrywał się przed władzą radziecką i wreszcie wyemigrował do Polski. Osiedlił się car we wsi Wojszki nad Narwią, w domu Bonifaciuków.

I przybycie cara z carycą, i pochodzenie, i zachowanie się były niezwykle tajemnicze. Szczupły, wąsaty car był katolikiem, rozmawiał po polsku, ale też doskonale znał rosyjski i starosłowiański i chętnie śpiewał prawosławne pieśni religijne. Ona, wyższa od niego, bardzo energiczna, znała niemiecki, ludzie mówili, że jest Niemką.

Przebywał z nimi czasem jeszcze jeden osobnik, może najbardziej zagadkowy. Liczył lat nie więcej niż trzydzieści, był bardzo wysokiego wzrostu, z długimi włosami i czarną brodą, ubrany na czarno. Przywędrował do Bonifaciuków z wielkim sękatym kosturem z dalekich, nikomu nie znanych dróg. „Ja stronnik”, powiedział gospodarzom. Na przywitanie rzucił się w ramiona cara i carowej. Całowali się ze łzami w oczach, po czym cała trójka zamknęła się w pokoju, noc spędzając na rozmowie. Przestraszony, ale i zaciekawiony Bonifaciuk próbował podsłuchiwać: słyszał, że wszyscy troje płakali często i serdecznie, ale o czym rozmawiali, nie dosłyszał.

Wkrótce okazało się, że car jest osobą wszechstronnie utalentowaną. Najpierw zajął się robotą prostą i praktyczną, chociaż carskich rąk niegodną: szył chłopom buty. Chłopi wzruszeni nędzą cara nawet pośpieszyli z darami i pomocą, wiadomo wróci na tron – nie zapomni. Wtedy car zaczął układać wiersze i hymny religijne dla swego prawosławnego ludu, katolikom pięknie odmalował kościół w Tryczówce. Malował także obrazy, głównie ikony z napisem w języku polskim: „Bolesne serce Pana Jezusa”.

Caryca sprzedawała je na odpustach.

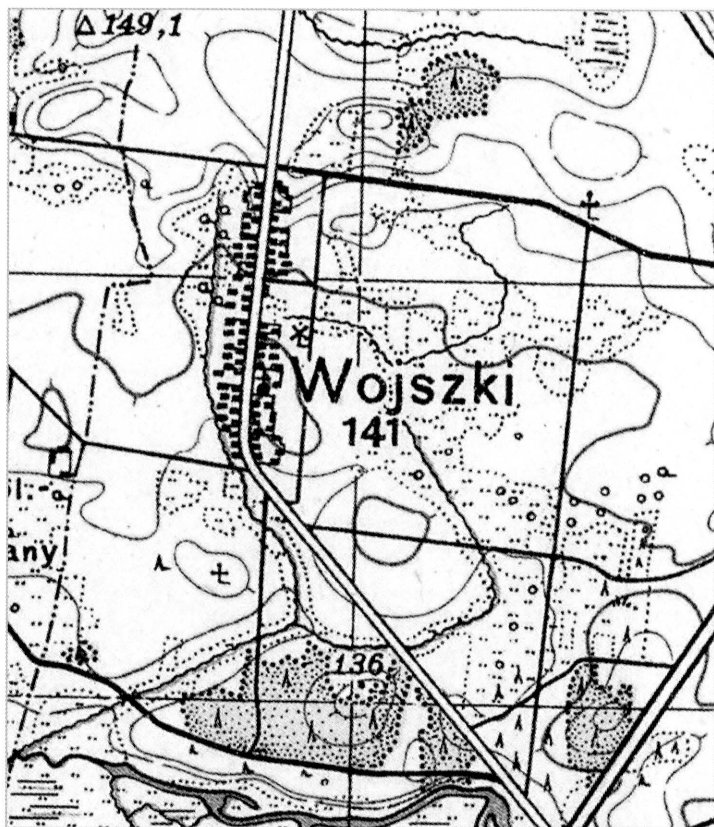
Petnym blaskiem załśniła jego sława dopiero w latach trzydziestych, kiedy dołączył do ruchu proroka Ilji, organizując wokół siebie własne grono wyznawców, swoiste odgałęzienie sekty grzybowskiej, grupę tzw. „nikołajowców”. Rozjeżdżał trojką toszadiej, bywał na uroczystościach, które wydawali na jego cześć miejscowi chłopi, brał udział w nabożeństwach odprawianych przez wielbicieli. Dla władz miał nazwisko Józef Bachliński, dla ludu był Mikołajem II. (...)

W końcu lat trzydziestych Bachliński przeżył się za Grodno i tam żywota dokonał, Bachlińska zaś wróciła do Wojszek, przebywała tam do roku 1944, po czym wyjechała wraz z ustępującym okupantem⁴⁷.

W czerwcu 1941 r. wieś została częściowo spalona w trakcie walk frontowych. Pacyfikacji wsi dokonano 19 czerwca 1942 r., kiedy to Niemcy otoczyli wieś, spalili część zabudowań oraz zamordowali 8 osób. Sprawcami zbrodni byli żandarmi z posterunku w Zabłudowie oraz żołnierze z oddziału stacjonującego w Płoskach. Naoczny świadek Bazyli Siergiejuk zeznawał: *Widziałem, jak umundurowani Niemcy otoczyli naszą wieś. Byłem wtedy na polu. Kiedy zamierziałem powrócić do swoich zabudowań, zostałem zatrzymany przez żandarmów niemieckich. Wraz z innymi mężczyznami z naszej wsi zostałem popędzony do pobliskich Ryboł, skąd nas po pewnym czasie zwolniono. Po powrocie do domu dowiedziałem się, że mój ojciec został żywcem wrzucony do palącego się chlewa i zginął w płomieniach. Po odjeździe Niemców zwęglone szczątki ojca odnaleziono i pochowano. Jak zeznał Piotr Martyniuk z Ryboł podczas pacyfikacji wsi miał miejsce wypadek, w trakcie którego jeden z żandarmów zastrzelił komendanta żandarmerii, biorąc go omyłkowo za partyzanta. Aby zrzucić z siebie odpowiedzialność za śmierć komendanta, żandarmi zamordowali kilka niewinnych osób oraz spalili część wsi. Według niektórych relacji spośród 8 rozstrzelanych rolników zwłoki dwóch osób spalono. Oficjalnym powodem było oczywiście to, że mieszkańcy mieli ukrywać partyzantów. Zginęli wówczas: Grzegorz Fiedoruk, Piotr Germaniuk, Tekla Germaniuk, Włodzimierz Kraszyński, Jan Siergiejuk, Włodzimierz Siergiejuk, Maria Rudeczko-Szymczuk, Andrzej Szymczuk. Spalono 10 domów, 28 budynków gospodarczych, 1 konia, 5 krów, 9 sztuk trzody chlewnej⁴⁸.*

Wraz z innymi mężczyznami z naszej wsi zostałem popędzony do pobliskich Ryboł, skąd nas po pewnym czasie zwolniono. Po powrocie do domu dowiedziałem się, że mój ojciec został żywcem wrzucony do palącego się chlewa i zginął w płomieniach. Po odjeździe Niemców zwęglone szczątki ojca odnaleziono i pochowano. Jak zeznał Piotr Martyniuk z Ryboł podczas pacyfikacji wsi miał miejsce wypadek, w trakcie którego jeden z żandarmów zastrzelił komendanta żandarmerii, biorąc go omyłkowo za partyzanta. Aby zrzucić z siebie odpowiedzialność za śmierć komendanta, żandarmi zamordowali kilka niewinnych osób oraz spalili część wsi. Według niektórych relacji spośród 8 rozstrzelanych rolników zwłoki dwóch osób spalono. Oficjalnym powodem było oczywiście to, że mieszkańcy mieli ukrywać partyzantów. Zginęli wówczas: Grzegorz Fiedoruk, Piotr Germaniuk, Tekla Germaniuk, Włodzimierz Kraszyński, Jan Siergiejuk, Włodzimierz Siergiejuk, Maria Rudeczko-Szymczuk, Andrzej Szymczuk. Spalono 10 domów, 28 budynków gospodarczych, 1 konia, 5 krów, 9 sztuk trzody chlewnej⁴⁸.

Na mocy porozumienia między Polską a ZSRR w listopadzie 1944 r. rozpoczęła się ewakuacja ludności białoruskiej z Polski do BSRR. Z Wojszek



Mapa nr 6. Wojszki i okolice. Fragment mapy topograficznej w skali 1:100 000, WIG, 1937 r.
Map no. 6. Wojszki and environs. Fragment of a topographic map on a 1:100 000 scale, Military Institute of Geography (WIG), 1937.



Mapa nr 7. Wojszki i okolice.
Fragment mapy
topograficznej
w skali 1:25 000, 1962 r.
**Map no. 7. Wojszki and
environs. Fragment
of a topographic map
on a 1:25 000 scale, 1962.**

wyjechało 11 rodzin⁴⁹. W wyniku emigracji do miast spadała liczba ludności wiejskiej. W 1959 r. w szkole w Wojszkach uczyło się tylko 40 dzieci⁵⁰. Tuż po wojnie w 1945 r. w Wojszkach mieszkało 613 osób, zaś w 1958 liczba ta spadła do 509⁵¹.

Analiza rozwoju układu przestrzennego

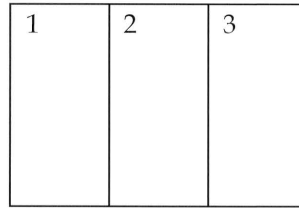
Wieś Wojszki, po raz pierwszy wzmiankowana w 1562 r., powstała w okresie pomiaru włócznej, prowadzonej w królewskich podlaskich pod czas kolonizacji terenów starostwa bielskiego⁵².

Około 1540 r. w starostwie bielskim rozpoczęto planową akcję kolonizacyjną, połączoną z szeroko zakrojoną reformą gospodarczą, polegającą na skupieniu rozproszonego osadnictwa, wprowadzeniu nowoczesnego systemu uprawy zwanego trójpołową, likwidacji starych danin i służebności, a wprowadzeniu precyzyjnych powinności, wymiarem których były nadziały różnych kategorii gruntów (dobre, średnie, podłe).

Wstępem do realizacji reformy był pomiar gruntów i określenie arealu poszczególnych wsi, który następnie dzielono na trzy pola równej wielkości (pod ozi-minę, jarzynę i ugór), przy czym dają się zauważyć dwa zasadnicze schematy:



schemat I



schemat II

W pierwszym wypadku pole 1 i 2 określano jako leżące naprzeciw siebie, a 3 jako boczne. W drugim zaś mówiono o średnim polu (2) oraz dwóch skrajnych (1 i 3). Każde z pól dzielono na rezy, tj. równoległe pasy, przy czym do poszczególnych gospodarstw przydzielano normalnie po jednej rezie każdej kategorii. Kierunek rez pola mógł być dowolny – poprzeczny lub podłużny (byle równoległy do ścian). W pierwszym przypadku ulicę lokalizowano między polem 1 i 2, zaś w drugim między 2 i 3⁵³. Występowały też różne warianty tych schematów. Wsie pomiary włócznej były wsiami o niwowym układzie gruntów i posiadały trzy zazwyczaj równej wielkości pola-niwy⁵⁴.

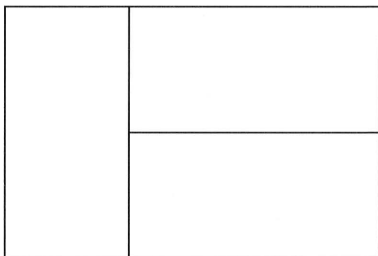
Wygląd wsi po pomiarze włócznej tak charakteryzował znawca tematu Ludwik Kolankowski: *Obok folwarku gospodarskiego, zajmującego w stosunku do włók czynszowych przestrzeń jak 1:7 ciągnęła się zabudowana w ulicówkę wieś, złożona w zasadzie z gospodarstw 30-36 morgowych tj. z 1 włóki jako zasadniczej jednostki podatkowej, administracyjnej i wojskowej. Bojarzy putni i wszelkiego rodzaju słudzy i rzemieślnicy dworscy otrzymali od 1-2 włók, wolnych od czynszu. Nie mogący obrobić lub opłacić całej włóki brali po pół włóki = 16 morgów. Byli to ogrodnicy. Na osobnych opłatach były resztki pól tzw. zaścianki. Administrujący wsią wójt i ksiądz, posiadający 2-3 włók, jako też rzemieślnicy na usługach folwarku, byli wolni od wszelkich opłat*⁵⁵.

Pomiara była rewolucyjna pod względem zmiany stosunków gospodarczo-społecznych i zadecydowała o wyglądzie krajobrazu kulturowego na następne kilkadziesiąt lat, likwidując pierwotne osadnictwo rozproszone i tworząc regularne wsie ulicówki, otoczone blokiem o niwowym układzie gruntów. Powstające na Podlasiu podczas pomiaru ulicówki ze względu na swój niezwykle zwarty i regularny układ zabudowy często określa się mianem wsi szeregowej; ulica w szeregowce biegła w linii prostej, zagrody miały nie tylko ten sam kształt, ale i tę samą wielkość oraz zbliżony, a nawet analogiczny układ budynków. Domy wznoszono na przylegających do siebie wąskich działkach. Niewielka ich szerokość niejako wymuszała sytuowanie poszczególnych budynków wzdłuż działki siedliskowej; zazwyczaj tuż za domem wznoszono zabudowania gospodarcze związane z hodowlą zwierząt, a więc chlewy, stajnie i obory. Z kolei za tymi budynkami urządzano ogródki warzywne i sady. Za ogrodem budowano stodołę, za którą biegła droga zagumienna. W innym wariantcie za stodołami organizowano wygony zamieniane później często na ogrody ograniczone drogą zagumienną. We wsi szeregowce zagrody mogły być lokalizowane po jednej lub po obu stronach drogi.

Regularnej zabudowie odpowiadał regularny układ gruntów. Wyłamanie się z tego sprzężonego systemu w XVI-XVIII w. było niemożliwe, a i później także bardzo trudne. Trwałość układu zabezpieczał tzw. przymus polowy związany z trójpolówką. Polegał on na corocznym zmianowaniu upraw na poszczególnych

polach, przez co uniemożliwiał zabudowę rozproszoną⁵⁶. Maria Kielczowska Zalewska zauważyła, że *wsie szeregowe przypominają układem łanowo-niwowym wsie średniowieczne. Przy czym pomierzenie pasów gruntów w ustalonej kolejności w każdej niwie nadało im szczególnie regularny charakter, który zaznacza się zarówno w układzie siedlisk, jak i pól*⁵⁷.

Wojszki to typowa szeregowka, powstała podczas pomiaru włócznej w połowie XVI w. Na podstawie analizy najstarszych map historycznych, jak i dzisiejszego układu drożnego można założyć, że układ pól wsi obrazuje poniższy schemat, przy czym ulicówkę biegnącą południkowo zlokalizowano między polem zachodnim a dwoma polami wschodnimi.



Zagrody usytuowane są po obu stronach drogi. Domy w zagrodach przeważnie ustawione szczytem do ulicy, tak jak i większość zabudowań gospodarczych. Za linią stodół i wygonami wieś obiegają drogi zagumienne, zwane we wsi *ścienkami*. Obecnie wygony pełnią rolę ogrodów warzywnych, sadów, pól uprawnych, pastwisk. Z południowego krańca wsi wychodzi droga w kierunku zachodnim, biegnąca przez Złotniki i Biele do Juchnowca oraz droga w kierunku południowym, prowadząca do mostu na Narwi, łącząca się z drogą krajową nr 19 (historyczny odcinek dawnego traktu Warszawa – Wilno). Z północnego krańca wsi wiedzie droga w kierunku zachodnim do wsi Pańki i Dorożki oraz w kierunku wschodnim do Ryboł (zapewne powstała wraz z wsią w XVI w.), również łącząca się z drogą krajową nr 19. W kierunku północnym zaś prowadzi droga do Białegostoku (historyczny odcinek dawnego traktu Warszawa – Wilno). Oprócz tego wschodnią część zabudowy wsi dzielą na trzy prawie równe części dwie drogi biegnące w kierunku wschodnim i łączące się z drogą zagumienną. Są to młode ciągi komunikacyjne, bowiem, jak świadczą historyczne mapy, początkowo ze środka wsi w kierunku północno-wschodnim biegła tylko jedna droga przecinająca *ścienkę* wschodnią i łącząca się drogą idącą do Ryboł.

W centralnej części wsi po stronie zachodniej zlokalizowane są zabudowania domu handlowego, świetlicy oraz nowego budynku remizy strażackiej. Dalej na północ, po przeciwnej stronie ulicy do dziś zachowały się pozostałości dawnej remizy (*pożarni*) oraz kuźni. Budynki te usytuowane są w centralnej części wsi, gdzie w XIX w. funkcjonowała karczma wybudowana po wschodniej stronie ulicy przy drodze prowadzącej z centrum wsi w kierunku Ryboł. Droga ta, jak też dawne zabudowania karczmy i obecne budynki remizy, dawnej remizy i kuźni dzielą zwartą zabudowę wsi na dwie prawie równe części: północną i południową, który to podział widoczny jest na planach i mapach historycznych.

W południowo-wschodniej części wsi między dzisiejszymi zagrodami nr 38-40 stoi murowana kaplica wzniesiona w 1865 roku, którą znacznie rozbudowano w latach 80. i 90. XX w.⁵⁸

Po II wojnie światowej w latach 50. XX w. wybudowano na północno-wschodnim skraju wsi przy skrzyżowaniu dróg do Białegostoku i Ryboł murowany budynek szkoły podstawowej, który w latach 90. XX w. (po likwidacji szkoły) pełnił funkcję domu wypoczynkowego. Obecnie obiekt nieużytkowany niszczeje.

Na gruntach wsi Wojszki zlokalizowane są dwa historyczne cmentarze. Pierwszy znajduje się w północno-wschodniej części wsi około 500 m na północ od drogi łączącej wieś z Rybołami, w lesie zwanym Mogilki. Cmentarz ten okopany był rowem, którego ślad zachował się do dnia dzisiejszego.

Drugi cmentarz usytuowany jest na wzniesieniu, na północnym wysokim brzegu Narwi obok uroczyska *Prystań*, na terenie ośrodka wypoczynkowego w odległości 1,8 km na południe od zabudowań wsi. Według miejscowych relacji są trzy wersje dotyczące jego historii. Jedna głosi, że w miejscu tym była pobudowana cerkiew, a przy niej funkcjonował cmentarz. Druga mówi, że grzebano tu mieszkańców wsi zmarłych w czasie epidemii cholery. Trzecia zaś opowiada, jakoby w miejscu tym pochowany był wojownik z cenną zbroją. Ponoć w latach 1905-1906 absolwent jednego z rosyjskich instytutów, pochodzący z Wojszek Jan Szymczuk-Rudeczko przeprowadził na tym cmentarzu poszukiwania archeologiczne. Wykopał on tu dość dużą ilość węgla drzewnego, palenisko i inne pozostałości, *jak twierdził po Majdanie – wytwórni dziegiu*. Jak utrzymują autorzy monografii parafii Ryboły jeszcze kilkadziesiąt lat temu znajdował się tu jeden z nagrobków cmentarza, na którym było wyryte nazwisko *Jasiuk Wasilij*, a wnikliwy obserwator spacerując nad rzeką, na podmytym jej brzegu nawet dzisiaj może *natrafić na ludzkie kości*⁵⁹.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, jakie były dzieje tego miejsca, zanim się nie pojawią jednoznaczne źródła historyczne. Faktem jest, że najstarsza mapa tego terenu z 1795 r. nie pokazuje żadnych obiektów w tym miejscu. Natomiast mapa rosyjska z 1866 r. oraz mapa pruska z 1914 r. lokalizują w tym miejscu cmentarz. Nie jest on jednak widoczny na mapie wigowskiej z 1937 r. Nie jest wykluczone, że w miejscu tym funkcjonowała niegdyś (może w XVII w.) karczma zajezdna, co potwierdzałyby badania Dariusza Krasnodębskiego.

Miał też ongiś istnieć w Wojszkach trzeci cmentarz, zwany *francuskie mogiłki*, znajdujący się na uroczysku *Zd'unowy Jamy*, w zachodniej części wsi. Podczas budowy drogi z Wojszek do Tryczówki, co miało miejsce w 1963 r., natrafiono tam ponoć na zbiorowe mogiły. Obecnie cmentarz ten nie istnieje⁶⁰.

Bardzo istotna dla dziejów wsi była reforma rolna i związana z nią akcja scalania gruntów, które w wyniku działów rodzinnych, spadkowych i alienacji znajdowały się w rozdrobnieniu i szachownicy, co znacznie utrudniało gospodarowanie. Przeciętnie gospodarstwa składały się z kilkunastu, a niejednokrotnie nawet kilkadziesiąt działek. Były one niezwykle długie (nawet kilka kilometrów) i bardzo wąskie. Znawca tematu Walerian Bujnowski tak charakteryzował uciążliwość gospodarowania przed akcją scaleniową: *Zrozumiałym jest, że przy podobnej szachownicy nie mogło być mowy o wyższej kulturze rolnej. Stosowanie maszyn i narzędzi rolniczych było ogromnie utrudnione, traciło się grunt na miedze, będące rozsądnymi chwastów*.

Z powodu ciągłego wypasania nie można było zasiewać traw pastewnych, ani też stosować poplonów i międzyplonów. Traciło się wiele czasu na dojazd do odległych pól, zużywało sprzężaj. W niektórych wsiach pola leżały od sadyb tak daleko, że np. w długi wiosenny dzień nie można było wywieźć więcej niż 4-5 fur nawozu. Łatwo więc sobie wyobrazić, jak wiele czasu marnowało się na nawożenie pól, ich uprawę oraz sprzęt ziemiopłodów⁶¹.

Oprócz istotnego ułatwienia w gospodarowaniu, a co za tym idzie znacznego postępu w rolnictwie, reforma scaleniowa zmieniła też krajobraz wsi. To właśnie wtedy wielu gospodarzy przeniosło się na nowo powstające tzw. kolonie. Akcję scaleniową we wsi rozpoczęto na dobre po II wojnie światowej. Dopiero na powojennych mapach tych okolic widzimy zabudowę kolonijną wsi Wojszki, brak jej natomiast pod koniec lat 30. XX w.

Na koniec kilka danych statystycznych dotyczących zabudowy i zaludnienia wsi Wojszki.

W 1790 tabela Komisji Porządkowo-Cywilno-Wojskowej wykazywała w Wojszkach 86 dymów wiejskich⁶². Wizytacja unickiej parafii rybołowskiej z 1804 r., w skład której wchodziła wieś, stwierdzała: *należą do niej [do parafii rybołowskiej – G. R.] wieś Ryboły dymów 96, Wojszki dymów 84, Pawły dy[mów] 89, Kaniuki dy[mów] 47. Ludzi zdatnych do przyjęcia świętych sakramentów jest mężczyzn 604, kobiet 605 in summa 1209⁶³*. Według pruskiej mapy Staina z około 1795 r. w Wojszkach były 83 domy. W 1866 r. notowano w Wojszkach 75 dymów⁶⁴. Tuż przed I wojną światową Niemcy naliczyli w Wojszkach 82 domy⁶⁵. Według źródeł parafialnych w 1931 r. w Wojszkach było 107 domów i 802 osoby należące do parafii prawosławnej w Rybołach⁶⁶. Liczba domów wkrótce znacznie wzrosła – w 1937 r. odnotowano tu aż 141 domów⁶⁷.

Charakterystyka zabudowy

1. Obiekty sakralne

We wsi Wojszki znajduje się cerkiew prawosławna pw. św. Michała Archanioła. Jej prezbiterium stanowi kaplica wybudowana w 1865 r. na pamiątkę żołnierzy rosyjskich poległych w 1863 r. W określone dni świąteczne odbywały się w niej nabożeństwa. W latach 1980-81 do kaplicy dobudowano część nawową, a następnie w 1991 r. dzwonnice według projektu Michała Bałasza. Obecnie cerkiew ta pełni rolę filii parafii prawosławnej w Rybołach⁶⁸.

Najstarsza część prezbiterialna, murowana i otynkowana, założona jest na rzucie ośmioboku, nakryta ośmiopłociovym dachem namiotowym zwieńczonym cebulastym hełmem. Posadowiona jest na trójstopniowym cokole zakończonym gzymsem; jej ściany wieńczy belkowanie. W każdej płycinie cokołu i na każdej ścianie znajduje się prostokątna nisza. Część nawowa oraz dzwonnica zbudowane są z pustaków, nieotynkowane. Nawa ma rzut prostokąta, dwuspadowy dach pobity jest blachą. Dolną część dzwonnicy stanowi kruchta o prostokątnym planie, usytuowana do nawy prostopadle, nakryta dachem dwuspadowym. Dzwonnica ma przekrój kwadratowy, w jej górnej partii znajdują się zamknięte półkoliście otwory głosowe. Nakryta jest kopulastym dachem zwieńczonym cebulastą kopułką z krzyżem.

Cenne zabytki malarstwa unickiego z cerkwi kozańskiej zachowały się w kaplicy w Wojszkach. Obrazy: św. Kosmy i Damiana z XVIII wieku, malowany na desce ze złocnym tłem, Chrystusa Pantokratora, także pewnie z tego czasu, malowany na desce, gruntośnie przemalowany w wieku XIX oraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem w otoczeniu puttów z pierwszej połowy XIX wieku⁶⁹.

Na terenie cmentarza przycerkiewnego zachowało się kilka drewnianych krzyży oraz kamiennych słupów z inskrypcjami zwieńczonych żelaznymi kutymi krzyżami (prawdopodobnie z XIX w.). W zachodniej części cmentarza, przy drodze biegnącej przez wieś usytuowany jest pomnik z lastriko, wystawiony ku czci mieszkańców wsi zamordowanych w 1942 r. Nosi następującą inskrypcję: W DNIU 19 CZERWCA 1942 R. / Z RĄK NIEMIECKICH FASZYSTÓW / ZGINĘLI MIESZKAŃCY WSI / WOJSZKI I PŁOSKI: / PIOTR GERMANIUK / TEKLA GERMANIUK / JAN SIERGIEJUK / WŁODZIMIERZ KRASZYŃSKI / GRZEGORZ FIEDORUK / WŁODZIMIERZ SIERGIEJUK / ANDRZEJ SZYMCZUK / MARIA RUDECZKO SZYMCZUK / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI! / W XXV ROCZNICĘ ZBRODNI / SPOŁECZEŃSTWO POWIATU BIELSKIEGO / CZERWIEC 1957. Za cerkwią znajduje się też pomnik nagrobny trzech osób tragicznie zmarłych w 1942 r.: Fokły (l. 46), Piotra Germaniuka (l. 15) i Iwana Siergiejuka (l. 51).

Na krańcach wsi i jednocześnie rozstajach dróg stoją grupy krzyży. Na północy, przy skrzyżowaniu drogi biegnącej przez wieś i drogi do Pańków stoi drewniany krzyż prawosławny, krzyż kamienny z nieczytelnym napisem oraz krzyż wykonany z lastriko z następującą inskrypcją: TU SPOCZYWAJĄ PROCHY / DWÓCH NIEZNANYCH / ŻOŁNIERZY ARMII RADZIE / CKIEJ POLEGŁYCH / W CZASIE WYZWALANIA / ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI / MIESZKAŃCY WSI / WOJSZKI. Przy drodze do Ryboł usytuowana jest grupa drewnianych krzyży prawosławnych.

Kolejny zespół krzyży znajduje się na południu wsi, na skrzyżowaniu drogi biegnącej przez wieś z drogami do Juchnowca Kościelnego i Bielska Podlaskiego. W jego skład wchodzi trzy krzyże drewniane (jeden wrośnięty w pień martwego drzewa) oraz krzyż żeliwny na cokole z granitu, na którym wyrzyta jest następująca inskrypcja: СОХРАНИ ГОСПОДИ / МУЩИНЪ ЖЕНЩИНЪ / ПАРНЕЙ ДЪВИЦЪ / И МЛАДЕНЦЕВЪ / ИМИЖЕ СООРУЖЕНЪ / КРЕСТЬ / 4 ОКТАБРЯ / 1918 Г.

2. Budynki mieszkalne i użyteczności publicznej

We wsi Wojszki nie zachował się prawdopodobnie żaden obiekt sprzed I wojny światowej⁷⁰. Istniejące domy mieszkalne pochodzą głównie z okresu międzywojennego i lat 40-50. XX w. Prezentują jednakowy typ zarówno pod względem materiału i konstrukcji, zewnętrznego kształtu budynku, jak i rozplanowania wnętrza oraz zdobnictwa.

Większość najstarszych budynków mieszkalnych we wsi Wojszki usytuowana jest szczytowo w stosunku do ulicy, tworząc jedną linię zabudowy. Wynikło to z zasad pomiaru włócznej, która podzieliła obszary siedliskowe na długie, wąskie działki. Są to budynki na rzucie prostokąta, parterowe, szerokofrontowe, skierowane wejściem na południe, półtora- lub dwutraktowe. Od strony ulicy znajdowała

się zazwyczaj część mieszkalna (jedna bądź dwie izby oraz kuchnia), doświetlona dwoma oknami w ścianie szczytowej i dwoma lub trzema we frontowej, od strony podwórza sytuowano komorę i sień. Niekiedy wycinano otwór okienny również w ścianie tylnej (północnej). Wyjątkiem było stawianie domów kalenicowo w stosunku do ulicy. Starsze budynki tego typu miały zazwyczaj wejście od ulicy, a znajdująca się za nim sień dzieliła wewnątrz na dwa odrębne lokale mieszkalne (nr 47/49, 79, 87). Poza budynkami dwurodzinnymi tylko nieliczne domy ustawione kalenicowo miały wejście od podwórza (nr 90).

Domy mieszkalne wznoszono z drewnianych, obrobionych bali, tzw. krawędziaków w technice wieńcowej. Niekiedy stosowano w ścianach wzdłużnych łatki (nr 84). Naroża węglowano na jaskółczy ogon, zaś naroża podwaliny na zamek, czasem wzmacniając je dodatkowo żelaznymi klamrami. Podwalinę murowano z kamieni łączonych zaprawą, w wielu domach układano na niej rolkę z cegieł. Obecnie większość podwalin oblana jest betonem. Ściany zewnętrzne szalowano na styk fazowanymi deskami, dzisiaj mają one przeważnie układ poziomy. Szalunek jest zawsze malowany farbą olejną na intensywny kolor. Niekiedy osobną deską była osłaniania podwalina, chroniona dodatkowo listwą okapową. Większe pole dla ornamentyki dawały szczyty domostw, dekoracyjnie deskowane od strony ulicy. Do ściany szczytowej od podwórza (jeżeli dom nie był połączony z budynkiem gospodarczym) dostawiano niekiedy przybudówkę w konstrukcji wieńcowej lub sumikowo-łatkowej, nakrytej dachem pulpitowym niższym od dachu domu. Pełniła ona zazwyczaj rolę podręcznego składziku.

Zrąb budynku nakrywany był wysokim, dwuspadowym dachem. Obecnie pokrycia dachowe są bardzo zróżnicowane: od eternitu falistego i dachówki cementowej, przez blachę malowaną, miedzianą bądź trapezową aż do blachodachówki. Konstrukcje dachowe zawsze wykonywano z drewna. Składały się nań zazwyczaj krokwie i jętki. Belki stropowe osadzano w gniazdach oczepu, a ich wysunięte końce tworzące okap, dekoracyjnie podcinano.

Otwory okienne wycinano w zrębie, osadzano w nich okna ościeżnicowe, dubeltowe, dwuskrzydłowe z nadślemieniem. W drugiej połowie XX w. upowszechniły się również okna trójskrzydłowe i dwuskrzydłowe bez nadślemienia. Obecnie drewniana stolarka okienna zastępowana jest przez wykonaną z PCV, której wielkość i podziały wewnętrzne nie odpowiadają zazwyczaj tradycyjnym. Wpływa to negatywnie na odbiór estetyczny obiektu i powoduje zachwianie proporcji elewacji.

Drzwi wejściowe do domów były przeważnie jednoskrzydłowe, płycinowe, niekiedy z nadświetlem; osadzano je w węgarach. W domach dwurodzinnych, których elewacje frontowe były zwrócone w kierunku drogi, montowano również drzwi dwuskrzydłowe. Przed drzwiami często sytuowano ganki. Przeważnie miały one formę oszklonej przybudówki, krytej dachem pulpitowym lub dwuspadowym. Rzadkością są w Wojszkach otwarte ganki wsparte na czterech słupach.

Podłogi w domach mieszkalnych układane były z desek na legarach. Stropy, zazwyczaj belkowe, obijano płytami pilśniowymi, malowanymi na kolory zharmonizowane z kolorystyką wnętrza.

Wśród nowszych obiektów, pochodzących z drugiej połowy XX w., najczęściej spotykane są budynki murowane, parterowe z użytkowym poddaszem

bądź jednopiętrowe, budowane zgodnie z tendencjami panującymi wówczas w całym kraju. Zawsze były one sytuowane blisko drogi, z wejściem od podwórza lub ulicy (w nowszych obiektach). Za próbę nawiązania do zabudowy tradycyjnej należy uznać malowane zdobienia niektórych domów, przypominające drewniane, ażurowe dekoracje umieszczane na budynkach drewnianych. Jednostkowym przypadkiem było przeniesienie w latach 70. XX w. domu nr 72 z Białegostoku, gdzie został kupiony. Jest to budynek drewniany, parterowy z użytkowym poddaszem i facjatą oraz wejściem w elewacji frontowej, co było charakterystyczne dla domów miejskich. Z lat 50. XX w. pochodzi murowany budynek szkoły, usytuowany w północnym krańcu wsi, za skrzyżowaniem dróg na Pańki i Ryboły. Jest to obiekt murowany, parterowy z użytkowym poddaszem, na rzucie prostokąta z dwoma ryzalitami w dłuższych ścianach. Nakryty jest dachem dwuspadowym pobitym blachą, zaś facjaty nad ryzalitami dachem dwuspadowym i trójspadowym z krótką kalenicą. Obecnie budynek pozostaje nieużytkowany.

Do nowszych obiektów należą również dwie remizy strażackie, usytuowane w środkowej części wsi, po obu stronach drogi. Są to parterowe budynki murowane. Przy jednym z nich, stojącym po wschodniej stronie drogi stoi stara remiza – drewniany obiekt w konstrukcji zrębowej, kryty dwuspadowym dachem pobitym blachą.

W XXI w. wzniesiono we wsi świetlicę wzorowaną na zabudowie z pierwszej połowy XX w. Jest to budynek parterowy z użytkowym poddaszem i facjatą, o symetrycznej fasadzie z wejściem na osi, szalowany i zdobiony na wzór typowego domu mieszkalnego z Białostocczyzny. Podobnie postąpiono z murowanym budynkiem sklepu, usytuowanym w południowej części wsi przy skrzyżowaniu dróg na Juchnowiec i Bielsk Podlaski. Również wiele remontowanych w tym okresie domów zostało wtórnie ozdobionych m.in. opaskami okiennymi o falistym wykończeniu, które mają nawiązywać do tradycyjnych zdobień.

3. Budynki gospodarcze

Ze względu na niewielką szerokość działek budynki inwentarskie oraz stodoły sytuowane były wzdłuż parceli, zazwyczaj po tej samej stronie co budynek mieszkalny. Ściany wejściowe skierowane były wówczas na południe. Zachowało się wiele budynków inwentarskich⁷¹ połączonych ścianą szczytową z domem, tworzących typ zagrody bielsko-hajnowskiej. Niekiedy stodoły były lokowane wzdłuż krótszej ściany działki, zamykając podwórze od wschodu lub zachodu.

Po II wojnie światowej liczne budynki gospodarcze zmieniły właścicieli – były rozbierane i przenoszone na sąsiednie działki, często łączono dwa obiekty w jeden lub translokowano tylko połowę budynku.

Tradycyjnym materiałem do budowy było drewno, zazwyczaj gorszego gatunku niż to używane do produkcji domów. Stosowano głównie krawędziaki, choć czasem obrobione dość pobieżnie. Powszechna, obok wieńcowej, była konstrukcja sumikowo-łątkowa lub obie stosowane jednocześnie. Rzadko stawiano całe budynki w konstrukcji szkieletowej (zagroda nr 52). W nowszych obiektach rolę łątek pełniły

betonowe słupy, w które wpuszczano drewniane bale. Belki ścian wewnętrznych w kilku budynkach wpuszczono w ściany obwodowe, pozostawiając ostatki. Do budynków inwentarskich i stodoł dostawiano przybudówki w konstrukcji szkieletowej, szalowane deskami. Pełniły one rolę schowków, drewnutni itp. Z czasem drewniane bale zastąpione zostały przez cementowe pustaki oraz cegły, a szczyty budynków szalowano deskami na styk lub nakładkę.

Podmurówki wykonywano z kamieni polnych łączonych zaprawą, wtórnie wzmacniając je betonem. Czasem starszy budynek podnoszono i wymieniano podmurówkę kamienną na betonową. Spotykane są bardzo wysokie podmurówki, mające chronić zrąb budynku przed zawilgoceniem od podłoża.

Zarówno w budynkach drewnianych, jak i murowanych stosowano drewniane konstrukcje dachowe. Składały się one z krokwi o przekroju czworobocznym bądź okrągłym, spiętych czasami jętką. Belki stropowe osadzano w gniazdach oczepu, a ich wysunięte końcówki łączono z zakończeniami krokwi, uzyskując szeroki okap. Kształt dachów był zawsze dwuspadowy, a do ich krycia używano eternitu falistego, dachówki cementowej i blachy.

Budynki inwentarskie zakładano na rzucie prostokąta, zależnie od wielkości miały w ścianie frontowej od dwóch do pięciu otworów drzwiowych osadzonych w węgarach, najczęściej jednoskrzydłowych. Odrzwia były deskowe, zamykane na żelazne skoble. Rzadko w otworach wejściowych umieszczano nadświetla. Okienka miały kształt czworoboczny lub romboidalny.

W Wojszkach zachowało się niewiele spichlerzy. Przykładem może być obiekt w zagrodzie nr 131. Usytuowany jest szczytem do ulicy, ścianą wejściową skierowany na północ. Parterowy, szerokofrontowy, nakryty dwuspadowym dachem. Posadowiony na betonowej podmurówce. Ściany w konstrukcji wieńcowej z krawędziaków pochodzących z rozbiórki. Szczyty szalowane na nakładkę. Dach pokryty dachówką cementową. Belki stropowe osadzone w oczepie, połączone z krokwiami, wysunięte poza lico ściany i tworzące szeroki okap. Drzwi jednoskrzydłowe, deskowe, osadzone w węgarach.

Stodoły posiadały jedno bądź trzy klepiska, od ich liczby zależna była ilość wierzei. Jedynie niektóre stodoły usytuowane kalenicowo do głównej drogi były przejezdne. Fragment ściany wzdłużnej z wierzejami często cofano, tworząc w ten sposób obszerne sąsieki. Do nich z kolei dostawiano, najczęściej po obu stronach wierzei, składziki i drewnutnie o konstrukcji szkieletowej, nakryte dachami pulpityowymi. Wejścia do tych przybudówek, zamykane jednoskrzydłowymi drzwiami lub wierzejami, skierowane były w stronę wejścia do stodoły.

Zdobnictwo budynków mieszkalnych

Elewacje domów we wsi Wojszki pokryte są bogatą ornamentyką. Ma ona, podobnie jak w przypadku wielu wsi na południowo-wschodnim obszarze województwa podlaskiego, stosunkowo nową metrykę. Rozkwit tego rodzaju zdobnictwa przypadł na okres międzywojenny i lata krótko po II wojnie światowej, czyli czas, w którym powstało większość obecnej zabudowy mieszkalnej Wojszek. Może to tłumaczyć dużą popularność ażurowych drewnianych ornamentów wśród tamtejszych gospodarzy. Wycinane laubzegą fantazyjne ozdoby przymo-

cowywano nad oknami, na węglach, wokół okienek szczytowych. Listwy dekorowane przy pomocy świdra drobnymi otworami przybijano wzdłuż krawędzi połaci dachowych i okapów, a także w szczytach. Ponieważ wykonanie tego rodzaju zdobień wymagało użycia szablonu, duża była ich powtarzalność, zarówno w obrębie wsi, jak i jej okolicy. Wiązało się to z faktem, iż wytwórcy drewnianych ornamentów, działający na danym terenie, posiadali określoną ilość wzorów, niejednokrotnie przez siebie zaprojektowanych, które wielokrotnie kopiowali. Tego rodzaju twórcy mieszkali również we wsi Wojszki. Byli to m.in. Michał Grygorczuk i Aleksy Ryżyński⁷².

Większość budynków mieszkalnych we wsi Wojszki została pokryta szalunkiem. Wykonywano go z fasowanych desek ułożonych na styk w układzie poziomym. Bardzo nieliczne obiekty (nr 23, 54, 72, 99) odznaczają się zróżnicowanym układem deskowania, polegającym na wydzieleniu strefy podokiennej pionowym układem szalunku. Oddzielną deską osłanianio podwalinę, zabezpieczając ją dodatkowo listwą okapową. Dość często występuje deskowanie naroża podwaliny faliście zakończonymi deskami (nr 12, 14, 25, 41, 79). Współcześnie do szalowania domów używa się desek o różnej szerokości, a także sidingu, co negatywnie wpływa na wygląd obiektów. We wsi zachowało się kilka budynków mieszkalnych o nagim zrębie (nr 53, 79, 93, 104, 110), niektóre z nich pozbawione są również deskowania węglów (nr 84).

Najbardziej dekoracyjnie szalowane były szczyty, lecz wyłącznie te, które zwrócone były w kierunku ulicy. Popularną formą zdobienia było podzielenie ich na mniejsze pola – trójkątne w narożach i zwieńczeniu oraz prostokątne bądź kwadratowe w centrum. Pola narożne i górne szalowane były ukośnie lub w jodełkę, zaś środkowe poziomo. Często podział ten intensyfikowano, wprowadzając drobniejsze kwatery dekorowane motywami rombów (nr 23, 42, 69) lub naprzemiennie deseczkami w układzie pionowym, poziomym i ukośnym (nr 18, 35, 61, 129). W niektórych domach występuje samodzielna, bogato zdobiona listwa jętkowa (nr 25, 42).

Końcówki belek stropowych zaokrąglano i podcinano. Widoczne jest to nawet w budynkach pozbawionych właściwie innych elementów dekoracyjnych (nr 84), co może świadczyć o tym, iż była to najprostsza forma zdobnictwa.

Węgły osłanianio pionowymi deskami. Bywały one dzielone przy pomocy listewek na prostokątne płyciny, które pozostawiano gładkie (nr 87), bądź dodatkowo zdobiono, nakładając drobne drewniane motywy, przeważnie roślinne i geometryczne, czasem zwierzęce (ptaki nr 23, 62, 86, 130) oraz rauty (nr 25, 117, 126, 130) i trefle (nr 29, 126, 130, 139).

Polem dla dekoracji bywały również wiatrownice i listwy okapowe, wycinane w ażurowe motywy, zazwyczaj serca lub kółka (nr 23, 25), zakończone rzędami zaokrąglonych, ostrych bądź trójlistnych (nr 25, 61) ząbków, a nawet motywów przypominających festony (nr 23, 116). W kilku budynkach pojawiają się podwójne listwy okapowe (nr 25) i wiatrownice (nr 132), rzadkie jest natomiast dekorowanie końcówek wiatrownic wystających poza połacie dachu (nr 132).

Okna zdobione były nad- i podokiennikami oraz płycinowymi okiennicami podzielonymi na cztery prostokątne pola: pionowe środkowe i poziome górne i dolne. Nadokienniki miały formy wycinanych w deskach ornamentów roślinnych

i geometrycznych, rozplanowanych zawsze symetrycznie. Niekiedy wzbogacano je o motywy zwierzęce (np. ptaszki: nr 62, 86, 120) ustawione antytetycznie. Podokienniki zdobiono rzędami otworów i ząbków (nr 8, 14, 87, 93, 139). Niekiedy również przymyki rzeźbiono na kształt kolumnienek (nr 15b, 23).

Bardzo charakterystyczne dla zdobnictwa Wojszek jest bogate dekorowanie okienek szczytowych otaczanych ażurowymi opaskami, których wydłużone pionowe listwy wycinano w ząbki lub nadawano im formę fantazyjnych zwisów (nr 8, 20, 86, 126, 136). Często górna część obramienia (np. w formie trójkąta) połączona była ażurowymi listwami jętkowymi z krawędziami połąci dachowych (nr 12, 14, 34, 83, 87, 120) lub miała formę lambrekinu (nr 37, 41, 69, 139).

Szczególnie efektownie wyglądają szczyty, w których umieszczono dwa bliźniacze okienka (nr 23, 29, 44, 70, 86, 116, 123). Ewenementem zaś jest dekoracja domu nr 42, nad którego okienkiem szczytowym znajduje się wycięty w desce krzyż oflankowany ustawionymi antytetycznie sylwetkami węży i wilków.

Wejścia do budynków mieszkalnych poprzedzane były gankami. Zazwyczaj miały one formę przybudówki, której górna, oszklona część podzielona była na kwatery o układzie pionowym i poziomym (nr 23, 41, 61, 101, 139). Szczególny walor dekoracyjny nadawało gankom duże rozdrobnienie kwater oraz zróżnicowanie ich kształtu (nr 12, 14, 54, 79). Wyjątkiem jest otwarty ganek przy domu nr 25, nakryty dwuspadowym daszkiem wspartym na czterech słupach. Dolna część ganku jest odeskowana, zaś partię podokapową zasłonięto kratownicą. W szczycie daszku, podzielonym na dwa trójkątne pola, umieszczono wycięty z deski falisty ornament, podobne dekoracje zdobią górną część słupów.

W kilku budynkach daszki nad wejściem wsparte są na dekoracyjnie podcinanych mieczach (nr 69).

Drzwi wejściowe, najczęściej płycinowe posiadają kilkukwaterowe nadświetla (nr 15b, 87, 104). Ich płyciny powtarzają układ pól w okiennicach.

Tektonikę i ozdobność budynków podkreślano malując ściany jaskrawymi kolorami, zaś elementy dekoracyjne pokrywając farbą w kontrastowych barwach. Charakterystyczne było wyodrębnianie kolorystyczne płycin w okiennicach.

Wieś Wojszki stanowi wartość zabytkową jako układ przestrzenny i zespół zabudowy. Układ przestrzenny jest przykładem wsi szeregówki założonej w okresie pomiaru włócznej zgodnie ze wszystkimi jej wytycznymi. Zachował się pierwotny układ drożny (główna droga biegnąca przez wieś, drogi zagumienne i prowadzące do nich drogi gruntowe), linie zabudowy, podział działek oraz rozplanowanie na nich poszczególnych elementów zagrody (budynków mieszkalnych, inwentarskich, stodoł). Zabudowa mieszkalna, a w dużej części również gospodarcza, pochodzi z okresu międzywojennego i lat 40.-50. XX w. Jest ona przykładem wiejskiego budownictwa ludowego, charakterystycznego dla obszarów południowo-wschodnich województwa podlaskiego. Jej wartość polega na kompleksowym zachowaniu walorów zarówno architektonicznych, zdobniczych, jak i użytkowych.





1. Wojszki, widok na wschodnią część wsi od południa.
Wszystkie zdjęcia Iwona Górską i Aneta Kułak, 2011.
Wojszki, view of the eastern part of the village from the south. All photo: Iwona Górską and Aneta Kułak, 2011.

2. Widok od południa.
View from the south.





3. Widok na zachodnią część wsi od południa. **View of the western part of the village from the south.**

4. Widok na wschodnią część wsi od południa. **View of the eastern part of the village from the south.**





5. Widok na wschodnią część wsi od południa. **View of the eastern part of the village from the south.**

6. Widok na wschodnią część wsi od północy. **View of the eastern part of the village from the north.**





7. Dawny wygon, widok ze wschodniej drogi zagumiennej.
Old commons, view from the eastern road beyond the threshing floor.

8. Domy nr 42 i 44.
Houses no. 42 and 44.





9. Cerkiew pw. św. Michała Archaniola. Russian Orthodox church of St. Michael the Archangel.



10. Grupa krzyży na północnym krańcu wsi. Group of crosses at the northern end of the village.



11. Drewniane krzyże na południowym krańcu wsi. **Wooden crosses at the southern end of the village.**



12. Dom nr 14. House no. 14.

13. Dom nr 52 z dekoracyjnym gankiem. House no. 52 with a decorative porch.





14. Dom nr 79 usytuowany
kalenicowo do ulicy.
**House no. 79 with the ridge
facing the street.**

15. Dom nr 83 wraz z budynkiem inwentarskim w jednej linii zabudowy.
House no. 83 together with a livestock building arranged in a single line.





16. Dom nr 87 ustawiony kalenicowo do ulicy. **House no. 87 with the ridge facing the street.**

17. Dom nr 120. **House no. 120.**





18. Dom nr 129 połączony z budynkiem inwentarskim, stojący w jednej linii z innymi zabudowaniami gospodarczymi.
House no. 129 linked with a livestock building and standing in a single line with other farm buildings.

19. Budynek inwentarski w zagrodzie nr 101.
Livestock building in farmstead no. 101.





20. Ganek domu nr 25.
Porch of house no. 25.

21. Okno domu nr 15b z pływającymi okiennicami i przymykiem
w formie kolumnienki.
Window in house no. 15b with plate window shutters
and a column-shaped doorstep.





22. Szczyt domu nr 42 z motywem dekoracyjnym w kształcie wilków i węży pod krzyżem.
Gable of house no. 42 with a decorative motif in the shape of wolves and snakes below a cross.



23. Okno domu nr 12.
Window in house no. 12.





- ←
24. Dom nr 23 z płycinowymi okiennicami,
nadokiennikiem, dekoracyjnym
odeskowaniem szczytu i węglów
oraz podwójną wiatrownicą.
**House no. 23 with panel window
shutters, a window head, decorative
timbering on the gables and quoins
and a double wind chest.**

25. Szczyt domu nr 23 z dwoma okienkami
i ażurową listwą jętkową.
**Gable of house no. 23 with two small
windows and a tracery-work truss batten.**

26. Drzwi wejściowe z nadświetłem
do domu nr 15b.
**Entrance door with a fanlight
in house no. 15b.**



PRZYPISY

- ¹ Niniejszy artykuł jest streszczeniem *Studium historyczno-przestrzennego wsi Wojszki* napisanego w 2011 r. na zlecenie Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- ² M. Kondratiuk, *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczczyzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 217.
- ³ Tamże; *Писцовая книга Гродненской экономии*, т. 2, Вильна 1882, s. 478.
- ⁴ *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław-Warszawa 1958, s. 50-51, 59.
- ⁵ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, Bielsk Podlaski-Ryboły-Białystok 1999, s. 22.
- ⁶ Tamże, s. 23-24. Zob. na ten temat: J. Płosiński, *Potop szwedzki na Podlasiu 1655-1657*, Zabrze 2006.
- ⁷ J. Topolski, *Wpływ wojen połowy XVII wieku na sytuację ekonomiczną: Przykład Podlasia*, w: *Gospodarka polska a europejska w XVI-XVIII wieku*, Poznań 1977, s. 125-166; J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny. Geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 11, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 50-51; K. Kossarzewski, *Kampania roku 1660 na Litwie*, Zabrze 2005.
- ⁸ J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny*, s. 57.
- ⁹ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 26-27.
- ¹⁰ Narodowy Instytut Dziedzictwa (dalej NID), Teki Glinki, nr 349, k. 5.
- ¹¹ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 31.
- ¹² *Описание рукописного отделения Виленской Публичной Библиотеки*, т. 4, Вильна 1903, s. 137.
- ¹³ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 30.
- ¹⁴ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APB), Kamera Wojny i Domen (dalej KWID), nr 1979, k. 40.
- ¹⁵ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej LPAH), SA, 11630, k. 308.
- ¹⁶ P. Borawski, *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 232-233.
- ¹⁷ G. Ryżewski, *Wielki trakt Warszawa – Wilno w XVIII wieku*, Sokółów Podlaski 2013, s. 11-12.
- ¹⁸ Tamże, s. 15-16.
- ¹⁹ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 1, Warszawa 1986, s. 180.
- ²⁰ J. Bernoulli, *Podróż po Polsce 1778*, w: *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 1, Warszawa 1963, s. 348-349.
- ²¹ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 28-29.
- ²² *Описание рукописного отделения Виленской Публичной Библиотеки*, s. 137; NID, Teki Glinki, nr 316, s. 69.
- ²³ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 132.
- ²⁴ APB, KWID, nr 169, k. 2-12; nr 2007, k. 3-33.
- ²⁵ Tamże, nr 164, k. 46.
- ²⁶ Tamże, nr 196, k. 70.
- ²⁷ Tamże, nr 32, k. 28, 29.
- ²⁸ M. Ułaszczczyk, *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808-1843*, „Rocznik Białostocki”, t. 2, Białystok 1961, s. 333-374; R. Żurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807 r.*, „Rocznik Białostocki”, t. 2, Białystok 1961, s. 309-331; L. Czarkowski, *Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy*, w: *Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta*, red. Z. Romaniuk, Bielsk Podlaski 1999, s. 122-123.
- ²⁹ Tamże; R. Żurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807 r.*, s. 309-331.
- ³⁰ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 38.
- ³¹ J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim oraz w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego*, w: *Wieś i rolnictwo ziem północno-wschodniej Polski w II połowie XIX i początkach XX w.*, Białystok 1984, s. 20-21, 24, 40; A. Dobroński, *Przemiany struktury agrarnej guberni łomżyńskiej i suwalskiej oraz obwodu białostockiego*, w: *Wieś i rolnictwo ziem północno-wschodniej Polski w II połowie XIX i początkach XX w.*, Białystok 1984, s. 156.
- ³² G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 132.
- ³³ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913, s. 319, 321, 326, 333.
- ³⁴ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 132.
- ³⁵ Tamże, s. 44.

- ³⁶ I. Matus, *Wieś Strzelce-Dawidowicze w tradycji historycznej*, Białystok 1994, s. 41-50; Tejze, *W Puchłach, Stawku, Trześciance. Z dziejów oświaty ludu białoruskiego na Podlasiu*, Białystok 2000, s. 111-135.
- ³⁷ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 44-47.
- ³⁸ P. Bajko, *Rozkwit cerkiewnego szkolnictwa elementarnego w latach 80. i 90. XIX wieku na terenie obecnego województwa białostockiego*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 11, Białystok 1999, s. 103.
- ³⁹ M. Boltruk, *Wojszki były, są i będą*, „Przegląd Prawosławny”, nr 8, sierpień 2002.
- ⁴⁰ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. XIII, Warszawa 1893, s. 763; П. Диковъ, *Список землевладеніи въ Гродненской Губерніи*, Гродна 1890, s. 100.
- ⁴¹ APB, Zarząd Gminy Pawły, nr 7, k. 1-6; G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 41.
- ⁴² I. Matus, *Wieś Strzelce-Dawidowicze w tradycji historycznej*, s. 67-68.
- ⁴³ W. Najdus, *Polacy w rewolucji 1917 roku*, Warszawa 1967, s. 5.
- ⁴⁴ I. Matus, *Wieś Strzelce – Dawidowicze w tradycji historycznej*, s. 72.
- ⁴⁵ W. Pawluczuk, *Sekta Grzybowska – doktryna i ideologia*, „Rocznik Białostocki”, t. 9, Białystok 1970, s. 316-319.
- ⁴⁶ Tamże, s. 318.
- ⁴⁷ W. Pawluczuk, *Wierszalin*, Kraków 1974, s. 52-54; L. Stomma, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w.*, Warszawa 1986, s. 217.
- ⁴⁸ M. Gnatowski, W. Monkiewicz, J. Kowalczyk, *Wieś białostocka oskarża. Ze studiów nad eksterminacją wsi na Białostocczyźnie w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*, Białystok 1981, s. 185; J. Onacik, *Przewodnik po miejscach walk i męczeństwa woj. białostockiego, lata wojny 1939-45*, Warszawa 1970, s. 58.
- ⁴⁹ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 68.
- ⁵⁰ Tamże, s. 71.
- ⁵¹ Tamże, s. 72.
- ⁵² J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny*, s. 34; D. Michaluk, *Z dziejów Narwi i okolic*, Białystok–Narew 1996, s. 102.
- ⁵³ H. Łowmiański, *Przyczynki do kwestii najstarszych kształtów wsi litewskiej*, „Ateneum Wileńskie”, R. VI, Wilno 1929, s. 307-315.
- ⁵⁴ M. Kielczowska Zalewska, *Geografia osadnictwa*, Warszawa 1972, s. 67-69.
- ⁵⁵ L. Kolankowski, *Pomiara włóczna*, „Ateneum Wileńskie”, R. IV, Wilno 1927, s. 246-247.
- ⁵⁶ T. Lalik, *Ulicówka*, w: *Encyklopedia gospodarcza Polski do 1945 r.*, t. 2, Warszawa 1981, s. 443-444; B. Zaborowski, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, Kraków 1926; H. Łowmiański, *Przyczynki do kwestii najstarszych kształtów wsi litewskiej*, s. 295; A. Gawel, G. Ryżewski, *Drewniane budownictwo dorzecza Biebrzy*, Białystok–Suchowola 2010, s. 16, 21.
- ⁵⁷ M. Kielczowska Zalewska, *Geografia osadnictwa*, s. 69, 84.
- ⁵⁸ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 132-135.
- ⁵⁹ Tamże, s. 131.
- ⁶⁰ Tamże, s. 132.
- ⁶¹ W. Bujnowski, *Monografia powiatu sokólskiego*, Warszawa 2009, s. 176.
- ⁶² LPAH, SA, 11630, k. 308.
- ⁶³ Tamże, F. 634, op. 1, nr 60, s. 118.
- ⁶⁴ Voенно-topograficeskaja karta Rosii (1: 126 000) ok. 1866 r.
- ⁶⁵ Karte des westlichen Russlands (1: 100 000) z 1914 r.
- ⁶⁶ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 59.
- ⁶⁷ Topograficzna Mapa Polski (1: 100 000), WIG z 1937 r.
- ⁶⁸ G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, s. 129-135.
- ⁶⁹ J. Maroszek, *Pięć wieków Ziemi Juchnowieckiej*, Juchnowiec Kościelny 2013, s. 49. G. Sosna twierdził, że obraz (ikona) św. Kosmy i Damiana pochodzi z cerkwi rybołowskiej. Por. G. Sosna, *Święte miejsca i cudowne ikony. Prawosławne sanktuaria na Białostocczyźnie*, Białystok 2001, s. 282-285.
- ⁷⁰ Nie jest znana data powstania nieużytkowanego obecnie budynku mieszkalnego o nr 127 (dawniej 121). Jest to obiekt w konstrukcji zrębowej, na rzucie bardzo wydłużonego prostokąta, nakryty dachem dwuspadowym, pobitym blachą. Usytuowany jest szczytowo do ulicy, lecz w odróżnieniu od nowszych domów – częścią mieszkalną od strony podwórza. Od strony ulicy znajduje się komora.
- ⁷¹ Budynki te, podzielone na kilka mniejszych pomieszczeń, pełniły równocześnie rolę obór, chlewów, kurników itp.

⁷² Na temat zdobnictwa drewnianych domów w województwie podlaskim pisali m.in.: A. Gaweł, *Zdobnictwo drewnianych domów na Białostocczyźnie*, Białystok 2007, s. 13-21; J. Szewczyk, *Geneza zdobnictwa domów mieszkalnych we wsiach południowej i wschodniej Białostocczyzny*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 12, 2006, s. 108-146; tenże, *Katalog ludowego zdobnictwa okien w drewnianych domach wiejskich na Białostocczyźnie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 13, 2007, s. 178-206.

THE VILLAGE OF WOJSZKI – HISTORY AND HISTORICAL MONUMENTS

The article is based on: *Studium historyczno-przestrzenne wsi Wojszki*, commissioned by the Podlasie Voivodeship Conservator of Historical Monuments in 2011. It presents the history of a village planned and settled in the second half of the sixteenth century at the time of the land measurement carried out in the Podlasie region. Wojszki is an example of an excellently preserved village from the period, a so-called *szeregówka*.

The authors depicted the history of the village spanning from the sixteenth century to the twentieth century, and analysed spatial configuration and traditional rural development. Much attention is paid to the architecture and decorations of wooden houses, since in this respect Wojszki is one of the most interesting localities in the voivodeship of Podlasie. The article is illustrated with historical maps (the oldest originates from the eighteenth century) and photographs showing the most valuable historical buildings – the magnificently adorned wooden cottages, a Russian Orthodox chapel, and groups of roadside crosses.

